Uczniowie klas II d i II f oraz pojedyncze osoby z innych klas, uczestniczyli w edukacyjnej wycieczce do Warszawy, której celem było Muzeum Powstania Warszawskiego oraz polski Parlament.

Muzeum otwarto w 60-tą rocznicę wybuchu Powstania, w 2004 r. W niepowtarzalny sposób zaprojektowana ekspozycja muzealna oddziałuje obrazem, światłem i dźwiękiem. Aranżacja wnętrza i wykorzystanie efektów multimedialnych przybliżają powstańczą rzeczywistość. Głównymi elementami wystawy są zdjęcia w wielkich formatach, monitory i komputery. Wytyczona trasa przedstawia chronologię wydarzeń i prowadzi przez poszczególne sale tematyczne. Zwiedzający poruszają się w scenerii sprzed sześćdziesięciu lat, chodzą po granitowym bruku wśród gruzów niszczonej Stolicy. Sercem Muzeum jest stalowy monument, przechodzący przez wszystkie kondygnacje budynku. Na jego ścianach wyryte jest kalendarium Powstania, a dobiegające z niego brzmienie bijącego serca symbolizuje życie Warszawy w roku czterdziestym czwartym. Na trasie zwiedzania
znajduje
się aranżacja kanału, gdzie identyfikacji z powstańcami służy odpowiednia scenografia, efekty wizualne i dźwiękowe. Centralnym punktem drugiej części ekspozycji w hali z Liberatorem, jest replika samolotu Liberator B-24J w skali 1:1 (służył do dokonywaniu zrzutów dla powstańczej Warszawy). W okalającym budynek Muzeum Parku Wolności głównym elementem jest Mur Pamięci, z wyrytymi nazwiskami blisko jedenastu tysięcy Powstańców, którzy polegli w walkach w sierpniu i wrześniu 1944 r. W centralnej części Muru zawieszony jest ważący ponad dwieście kilo dzwon "Monter", poświęcony gen. bryg. Antoniemu Chruścielowi, dowódcy Powstania Warszawskiego.

W drodze na Stare Miasto uczniowie podziwiali Pałac Prezydencki, chętni weszli także do Kościoła Akademickiego, aby spojrzeć na „krzyż katyński”. W czasie wolnym część uczniów również zwiedzała, oglądając: Starówkę, Zamek Królewski, Kolumnę Zygmunta, Stadion Narodowy.

Po czasie wolnym udaliśmy się na ul. Wiejską, gdzie czekali na nas przewodnicy. Podczas godzinnej wycieczki przewodnicy:
- przybliżają historię polskiego parlamentu
- wyjaśniają, jak funkcjonuje współczesny parlament, jak powstaje ustawa
- zapoznają gości z codzienną pracą, obowiązkami i prawami parlamentarzystów
- odpowiadają na pytania w sprawach, które wzbudzają szczególne zainteresowanie.

Powojenna Polska nie doczekała się parlamentu dwuizbowego do 1989 roku. Władze komunistyczne, które nadeszły z Armią Czerwoną, umacniały swoją pozycję aparatem bezpieczeństwa i zwalczaniem przeciwników politycznych. **30 czerwca 1946 roku p**rzeprowad zono referendum, potocznie nazywane
„3 razy TAK
”. Wyborcy mieli zagłosować czy chcą zniesienia
Senatu
, reform społeczno-gospodarczych oraz granicy na Odrze i Nysie. Referendum, pomimo szeroko zakrojonej akcji propagandowej, nie przyniosło komunistom oczekiwanych wyników. Władze dokonały fałszerstwa wyborczego, zmieniając wyniki referendum. Według „nowych” oficjalnych danych zniesienie
Senatu
poparło ponad 67% społeczeństwa. W styczniu 1947 roku odbyły się wybory do Sejmu, które również zostały sfałszowane. Miesiąc później, zdominowany przez komunistów
Sejm
przyjął
Małą Konstytucję
o ustroju państwa. Ustanawiała ona Sejm jednoizbowy.
Senat
, jako symbol sanacyjnej przedwojennej Polski, został wymazany z życia politycznego kraju do 1989 roku.
W roku 1989
, w wyniku porozumień
O
krągłego Stołu,
odbyły się pierwsze po II wojnie światowej
wybory do Senatu
. Najważniejszą rolą
Senatu
jest współtworzenie z sejmem polskiego prawa. Senatorowie rozpatrują ustawy uchwalone przez
Sejm
. Mają prawo wnieść do nich poprawki, odrzucić ustawę sejmową, lub przyjąć ją bez zmian. Z tworzeniem prawa przez
Senat
związana jest ściśle inicjatywa ustawodawcza.
Senat
może samodzielnie tworzyć projekty ustaw i przekazywać je do rozpatrzenia przez
Sejm
.
Senat
i
Sejm
tworzą wspólnie
Zgromadzenie Narodowe.

Młodzież z zainteresowaniem obejrzała sale posiedzeń Sejmu i Senatu, wysłuchała informacji podanych w przystępny sposób przez przewodników. Po zwiedzaniu siedziby Parlamentu udaliśmy się w drogę powrotną.







